

Wiadomości polityczne

Urlopy w dyplomacji

Ambasador W. Brytanii w Warszawie Erskine rozpoczął w dn. 8-ym b. m. urlop wypoczynkowy. W czasie jego nieobecności ambasadą kierować będzie w charakterze chargé d'affaires jeden z radców ambasady.

Minister pełnomocny Japonii p. Ito rozpoczął z dn. 8 b. m. urlop wypoczynkowy. Zastępuje go w charakterze chargé d'affaires a. i. radca poselstwa Kano.

Polacy z Zagranicy u Min. Opieki

Minister Opieki Społecznej J. Paciorkowski przyjął na dłuższej audjencji p. Stefana Rejera — prezesa delegacji polskiej z Francji na Zjazd Polaków z Zagranicy, będącego jednocześnie prezesem Rady Porozumiewawczej Związków Polskich i prezesem Związków Robotników Polskich we Francji oraz sekretarza generalnego Związków Robotników Polskich we Francji p. Piotra Kalinowskiego.

P. minister J. Paciorkowski wysłuchał życzliwie przybyłych delegatów i zapewnił ich, że tak jak dotychczas los robotników polskich przebywających i pracujących na obczyźnie leży mu zawsze na sercu i że przedstawione postulaty będą rozważane i zrealizowane w miarę możliwości.

Egzaminy

na wyższych uczelniach

Na wyższych uczelniach w Warszawie rozplakatowano zawiadomienia o terminie egzaminów jesienicznych. Zgodnie z zaleceniem Min. Wyzn. Rligijnych i Oświecenia Publ. egzaminy te odbędą się w terminie od 24 września do 2 października.

Wakacje uniwersyteckie przedłużone o tydzień

Władze uniwersyteckie wyznaczyły w b. tygodniu ścisły termin rozpoczęcia zajęć, wykładów i ćwiczeń. Normalne zajęcia na wszystkich wyższych uczelniach w stolicy rozpoczyna się w roku bieżącym dopiero 8 października. Termin zajęć został przez M. W. R. i O. P. przesunięty o 1 tydzień. W roku ubiegłym, jak wiadomo, wykłady rozpoczęły się w dniu 1 października.

Korzystając z ferij letnich, we wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie przeprowadzane są gruntowne remonty gmachów

J. Prus

Podstawowe zasady narodowego ustroju politycznego

Pierwszorzędnym problemem narodowego ustroju politycznego jest problem zorganizowania Narodu w organizację polityczną, by władza w państwie należała do Narodu. Niemniej ważnym problemem jest sprawa struktury państwa, co ściśle się łączy ze strukturą samej organizacji politycznej. Struktura państwa musiała być oparta na odmiennych, niż dotychczas zasadach.

INTERWENCJONIZM

Struktura państwa narodowego musi uwzględnić fakt, że zakres spraw, w których będą interwenjowały osoby prawa publicznego, będzie obszerniejszy, niż to się mogło doniedawna wydawać. Konieczność gruntownej przebudowy całego społeczeństwa wymaga planowej i przymusowej interwencji. W Polsce w szczególności takiej interwencji będzie wymagało rozwiązanie kwestii żydowskiej. Żłudzeniem jest mniemanie, że problemy te mogą być rozwiązane, gdy się stoi, choćby w sposób tylko pośredni na stanowisku liberalnym

ROLA SAMORZĄDU

Interwencja państwa w życie społeczne niekoniecznie musi następować bezpośrednio przez organy państwowe. Jest rzeczą pożądaną, by państwo wyręczało się tu samorządem terytorjalnym i gospodarczym. Koordynacja działań państwa oraz poszczególnych ciał samorządowych dokonywać się będzie za pośrednictwem organizacji politycznej Narodu. W miarę krzepnięcia i konsolidowania się tej organizacji zakres spraw, przekazanych samorządowi będzie mógł być coraz szerszy.

UDZIAŁ OBYWATELI W ADMINISTRACJI

Celem zmniejszenia kosztów administracji państwo oraz samorządy będą mogły używać w szerokim zakresie urzędników honorowych spośród członków organizacji politycznej i kandydatów do tej organizacji. Wciągnięcie obywateli do spełniania funkcji państwowych wiąże silnie społeczeństwo z państwem.

WOLNOŚĆ OBYWATELI

Aczkolwiek zakres funkcji państwa będzie musiał być rozszerzony, jednakowoż zawsze będzie musiał pozostać pewien zakres wolności jednostek, w który państwu nie wolno będzie wkraczać. Zakres wolności jednostek, w który

państwu wkraczać nie wolno, jest niezbędny celem wykształcenia silnych charakterów, jednostek, zdolnych do samodzielnego działania. Zakres tych swobód będzie mógł być rozszerzany w miarę, jak organizacja polityczna będzie coraz silniej organizowała opinię publiczną, a instynkty społeczne będą się coraz bardziej konsolidowały.

NIEZAWISŁY WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI

Na straży swobód jednostek i grup stać winno niezależne sądownictwo. Oddzielenie wymiaru sprawiedliwości od innych funkcji powinno być całkowite. Nawet administracja sądowa winna

być w ręku samego sądownictwa. Prawo nadzoru nad sądami niższych instancji przysługiwać winno wyłącznie wyższym instancjom sądowym.

WŁADZA USTAWODAWCZA, A WYKONAWCZA

Natomiast niema żadnej racji do utrzymywania ścisłego podziału na władzę ustawodawczą i wykonawczą, który to podział w praktyce zresztą coraz bardziej się zaciera. Podział ten jest anachronizmem z czasów, gdy władza wykonawcza była w rękach króla i jego ministrów, a władza ustawodawcza była reprezentowana przez parlament, wybrany przez społeczeństwo.

Obrady Polaków z Zagranicy dobiegają końca

Prace organizacyjne Zjazdu Polaków z Zagranicy dobiegają końca. W dniu wczorajszym obradowały komisje, wyłonione przez plenum dla usprawnienia obrad Zjazdu.

Sprawy prasowe

Na czoło rozpatrywanych wczoraj zagadnień wysunęła się sprawa prasy polskiej za granicami państwa. Była ona roztrąszana na dalszym ciągu obrad konferencji dziennikarzy polskich z zagranicy.

Informacji o stanie obecnym prasy polskiej w największym skupisku Polaków, jakim są Stany Zjednoczone A. P., udzielił red. J. Przydatek, prezes syndykatu dziennikarzy polskich w Ameryce.

Sprawy prasy krajowej omówił red. S. Jarkowski. Obydwa referaty wywołały ożywioną dyskusję. W toku obrad wielokrotnie podkreślano ogromne znaczenie prasy dla wielkiego dzieła konsolidacji rozrzuconych po całym świecie placówek polskich. Stała się uświadamianiem narodowe Polaków, żyjących w obcych środowiskach będzie tej konsolidacji najważniejszą podstawą.

Popieranie osadnictwa

Nad inną, niemniej ważną dziedziną życia zagranicznych rodaków zastanawiano się na wczorajszych obradach komisji gospodarczej Zjazdu. Szczególnie ważną okazała się sprawa osadnictwa i jego racjonalnego popierania. W rezultacie rzeczowej dyskusji komisja ustaliła następujące postulaty:

1) W gospodarstwie emigracyjnym osadnictwo stanowi najbardziej pożądaną formę pracy wychodźstwa. Praca osadnika na roli stwarza trwałe wartości gospodarcze, daje warunki psychiczne, upodobiłone do wszystkich warunków pracy rolnika w kraju, tworzy zatem jednostkę gospodarczo niezależną, o silnym poczuciu narodowym.

2) Znaczenie osadnictwa i jego siła gospodarcza uwarunkowane są działaniem porządkowym, skierowanym zarówno na tworzenie organizacji zawodowych, wychowanie sił fachowych, jak również organizowanie racjonalnej produkcji i zbytu.

3) Biorąc pod uwagę konieczność pogłębienia węzłów gospodarczych między wychodźstwem a Macierzą, Zjazd wyraża przekonanie, że rolnik polski zagranicą w swych zapotrzebowaniach uwzględniać będzie przede wszystkim towar polski, zarówno jak i Macierz — produkt wytworzony pracą polskiego osadnika.

Szkolnictwo, ubezpieczenia i reemigracja

Prace komisji kulturalno-oświatowej poświęcone były w dniu wczorajszym zagadnieniu szkolnictwa polskiego i przed-szkola zagranicą. Uchwalono szereg wniosków, dotyczących

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc sierpień

kształcenia pracowników oświatowych, zaopatrzenia szkół w biblioteki oraz ogólnych, dotyczących charakteru pracy wychowawczej wśród młodzieży polskiej zagranicą.

W dyskusji brali udział: p. Z. Żukiewiczowa, p. S. Maciszewski, p. Adamski (Stany Zjedn.), p. Fiszer (Belgia), p. Sikora (Kanada), p. Siakowski (Francja), ks. Krupski (Stany Zjedn.), p. Siewierski (Francja), p. Śliwiński i inni.

Sprawa ubezpieczeń społecznych, których niedomagania i bolączki stają się przedmiotem coraz szerszych rozważań na całym świecie, rozpatrywana była wczoraj na komisji społecznej. Poza tym zajmowano się kwestią reemigracji i jej przyczyn oraz ustalono wytyczne, dotyczące opieki w kraju nad reemigrantem w następującym brzmieniu:

1) Ze względu na pożytek, jaki racjonalna reemigracja mogłaby przynieść krajowi, oraz dobro samego reemigranta — pożądaną byłoby podjęcie badań przyczyn powrotu emigrantów do kraju oraz losów i potrzeb tych, którzy wrócili.

2) Opieka nad reemigrantami, o ile ma być skuteczna, winna obejmować również kraj zamieszkania, gdzie przy pomocy miejscowych organizacji należy tworzyć grupy reemigrantów, mogące zbiorowo korzystać z różnych ułatwień prawodawstwa i instytucji krajowych.

3) Jedną z najpożyteczniejszych form pomocy byłoby stworzenie warunków, umożliwiających poszczególnym grupom reemigrantów zapoznanie się z sytuacją w Polsce, na miejscu i w ogóle zbadanie potrzebnych warsztatów pracy przed decyzją o likwidacji swoich interesów w kraju zamieszkania.

4) Robotnicy przemysłowi przy powrocie do kraju winni zaopatrzyć się we wszystkie dokumenty, które mogłyby ułatwić egzystencję w Polsce. Instytucje, mające do czynienia z reemigrantami, winny o tem reemigrantów pouczać i ułatwiać im uzyskanie potrzebnych dokumentów.

Sejm kobiecy

i konferencja śpiewacza

Sprawy kobiece stały się przedmiotem obrad konferencji kobiet polskich z zagranicy. Omówiono sprawy lokalne kilku środowisk i system pracy na przyszłość. Po zatem, po uchwaleniu szeregu wniosków, konferencja postanowiła wyrazić cześć ś. p. Marji Curie-Skłodowskiej szeregami akademii na wszystkich terenach placówek zagranicznych.

W dążeniu do wyzyskania wszystkich środków, mających zapewnić naszemu wychodźstwu jaknajsilniejszą spójność z polską kulturą nie pozostała w tyle i pieśń polska. Na obradach konferencji śpiewaczki wskazały na niepoślednie znaczenie pieśni nie tylko dla zespolenia kulturalnego przebywających na obczyźnie Polaków, ale i dla propagandy kultury słowa i pieśni polskiej, tak przecież zasobnej w bezcenne skarby, wśród obcych.

Koniec obrad

Obrady, jak już zaznaczyliśmy, dobiegają końca. Dziś o godzinie 23-iej min. 52 delegaci i cały szereg wycieczek opuszczają stolicę by udać się do Krakowa.

Przebieg prasy

Co jest z Litwą

Sanacyjny „Kurjer Wileński“, stojący blisko p. premiera Prystora, donosi:

„Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, w czasie ostatnich wizyt polskich działaczy politycznych w Kownie i litewskich w Warszawie poruszana była w sposób nieoficjalny sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Litwą Kowieńską. Ze strony litewskiej wysunięty został warunek utworzenia z Wileńszczyzny obszaru autonomicznego, w stosunku do którego Polska i Litwa Kowieńska posiadałyby jednakowe uprawnienia. Ponieważ warunek ten był dla Polski nie do przyjęcia, do nawiązania rozmów oficjalnych nie doszło.

Natomiast w najbliższym czasie ma zostać zrealizowany t. zw. mały program porozumienia polsko-litewskiego, polegający na uregulowaniu spraw komunikacyjnych i pocztowych.

Ze względu na charakter prowadzonych rozmów, oficjalnego potwierdzenia ich treści spodziewać się nie należy“.

Młodzi z brzuskiem

„Gazeta Polska“ drukuje przemówienie, wygłoszone w Radio przez gen. Sławoj-Składkowskiego do kolegów - legionistów p. t. „Dlaczego jesteśmy ciągle jeszcze młodzi, mocni i weseli?“.

„Dlaczego jesteśmy ciągle jeszcze młodzi, mocni i weseli?“.

Może kto nie dosłyszał z kolegów, albo ze zdziwienia spadł ze stołka, albo pomyślał, że chwilowo włączyła się jakaś inna stacja, więc ja powtarzam jeszcze raz tytuł mojej pogawki:

„Dlaczego jesteśmy ciągle jeszcze młodzi, mocni i weseli?“.

Zbyscie nie myślcie, że tylko tak gadam, to lu! Zaczynamy od razu od tej naszej młodości! Było więc tak. Idę raz po ulicy trochę zły i zmęczony. Patrzę — naprzeciwko mnie kroczy jakiś pan... też z brzuskiem. Ja spoglądam na niego, a on mnie oczami na wylot świdruje. Zwalniam kroku, patrzę ciągle i myślę: „Żeby tak z tej twarzy z pół kwarty smalcu wytoczyć, a czapkę na łeb nasadzić, a brzuch zdusić pasem z ładownicami — byłby wykapany sierżant z trzeciej kompanii naszego batalionu!“ — Już nie myślę nic więcej bo pan z brzuskiem staje nagle przedemną, zdejmując kapelusz i mówi słodko: „Przepraszam, żeby pan generalnie nie był taki stary, to myślałbym, że to doktor Składkowski!“

„Już ja widzę, że to naprawdę on, więc chwilę porządkuję co mam najpiękniejszego we łbie, kłaniam się grzecznie i mówię: „Gdyby szanowny pan nie strugał takich kłopskich dowcipów, to myślałbym, że to nasz sierżant z trzeciej kompanii!“

„Już mieliśmy obydwaj dość, już zapomniałmy o codziennych naszych kłopotach, już ważniejsze było w naszej rozmowie to, co działo się przed kilkunastu laty w naszym batalionie. Ubyło nam od razu po lat dwadzieścia... Bo nasza młodość, koleży, nie przeszła, tylko przysypała ją troski i trudności dnia codziennego. My nie kalkulujemy, nie wliczamy korzyści naszego życia, ale po dawnemu gotowiśmy rzucić je... a stał się“.

Zjazd Polaków z Zagranicy Dziś zakończenie obrad w stolicy

9 B. M.

14.30. Otwarcie obrad plenarnych.
14.40. Sprawozdania komisji i przyjęcie wniosków.

16.20. Wybór władz Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

16.40. Zamknięcie obrad II Zjazdu Polaków z Zagranicy.

21.00. Wieczera w restauracji sejmowej.

23.00. Wyjazd specjalnym pociągami do Krakowa.

Zlot młodzieży

16.00 — 20.00. Zwiedzanie miasta i wystawy.

20.00. Wieczera i przygotowania do wyjazdu.

23.05. Wyjazd do Krakowa.

W KRAKOWIE 10 B. M.

Przyjazd do Krakowa

7.30. Przywitanie na dworcu.

7.45 — 8.15. Śniadanie.

8.15 — 9.00. Zakwaterowanie.

9.00. Zwiedzanie miasta i okolic według planu Komitetu Krakowskiego.

9.30. Ukonstytuowanie władz i organów Światowego Związku Polaków z Zagranicy. (Biorą udział jedynie członkowie Rady Naczelnej Św. Zw. Pol. z Zagr.).

11.30 — 13.00. Inauguracja Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

13.00. Obiad.

14.45. Zbiórka na Dworcu Głównym.

15.05. Wyjazd do Wieliczki. Zwiedzanie żup solnych.

20.00. Wieczera.

21.00. Raut w salach Starego Teatru.

Jak walczyć ze ślepotą u hutników?

Robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach hutniczych cierpią na t. zw. zamię ognia, chorobę oczu, która polega na zmętnieniu części przezroczystych oka, zwłaszcza rogówki. Choroba wywołuje się po kilku lub kilkunastu latach pracy i prowadzi do znacznego upośledzenia wzroku, a nawet i do zupełnej ślepoty.

Zamię ognia powodują promienie ciepłe, t. j. niewidzialne promienie ultrafioletowe, które wydziela obficie piec hutniczy. Promienie te zostają pochłonięte przez rogówkę, która wskutek tego ulega powolnym zmianom i mętnieje. Zmiany podobne do zamię ognia obserwowane już dawniej u Europejczyków, którzy mieszkali przez dłuższy czas w klimacie tropikalnym.

Ze względu na poważne następstwa zamię ognia należy się domagać, aby wszyscy hutnicy nosili przy pracy okulary ze szkła, pochłaniającego promienie ultrafioletowe. Z drugiej strony, ponieważ promienie ciepłe działają ujemnie nie tylko na oczy, ale i na cały organizm, wszystkie piece hutnicze powinny być otoczone odpowiednimi zastłonami. Należy też wszystkich hutników być periodycznie badani przez okulistów, aby w razie objawów zamię ognia móc ich jakoś w czasie przeniesić do innych działów pracy i uchronić przed ślepotą.

Unikamy dzięki temu niepożądanego i kosztownego inwalidztwa.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach w Skarszewie

Przybyła już do Polski i ulokowana została w Skarszewie pod Kaliszem druga grupa dziewcząt polskich z Niemiec. Przez cały miesiąc sierpień dziewczynki przebywać będą na kolonjach letnich w Skarszewie, urządzonych staraniem i nakładem Koła Ziemiaków powiatu kaliskiego i Sejmiku kaliskiego.

Ostrożnie z podpisywaniem wniosków Ciekawa sprawa przed sądem pracy

Jedno z warszawskich gimnazjów prywatnych na mocy zarządzenia swoich właścicieli wprowadziło prawo, że każdy z nauczycieli, posiadający wyższe wykształcenie otrzymywał będzie pewien dodatek, proporcjonalny do obdanych studiów.

M. in. nauczyciel p. K. przedstawił dokument, stwierdzający, że ukończył szkołę wyższych stu-

diów społecznych w Paryżu. Na tej podstawie przyznano mu dodatek. Kiedy jednak szkołę dotknęły ostatnio powszechne ciężkie warunki finansowe, kilku nauczycieli wystąpiło do rady nadzorczej z wnioskiem o rewizję dokumentów, na mocy których przyznawane są dodatki pensyjne. Zaznaczyć tu należy, że pod wnioskiem na jednym z pierwszych miejsc figurował podpis p. K.

Rada nadzorcza, sprawdzwszy skrupulatnie, któremu z nauczycieli przysługuje dodatek, a któremu nie, odebrała panu K. dodatek, motywując to tem, że Szkoła Wyz. Studiów Społecznych w Paryżu nie jest uczelnią o charakterze akademickim — po pierwsze dlatego, że można do niej wstąpić bez matury, po drugie, gdyż można ją ukończyć przez korespondencję.

Ponieważ p. nie studiował przez korespondencję, zaskarżył decyzję rady nadzorczej swego gimnazjum do Sądu Pracy, gdzie sprawa w tych dniach wypłynie na wokandy.

Zwrot zarekwirowanych worków

Wszystkie sprawy, związane z likwidacją akcji obrony przeciwko powodzi, są już na ukończeniu. M. in. zwrócono właścicielom około 30.000 kg. worków, po odpowiednim ich oczyszczeniu i naprawie.

Właściele pozostałych worków mogą odbierać je przy ul. Solca 4, albowiem ze względu na szczupłość kredytów, odbieranie należności za te worki może ulec zwłoce. Poza tem odbywa się obliczanie wszystkich wydatków, związanych z akcją przeciwpowodziową.